

SŁOWO

Wilno, Poniedziałek 16 lipca 1934 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Telefony: Redakcji 17-82, Administracji 228. Administracja czynna jest od r. 9 do 4-ej pop. Redakcja: sekretarz red. przyjmuje codziennie od 12 do 1-szej.

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszuk
OLEBOKIE — ul. Zamkowa 14, Księg. W. Włodziszewowa
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”
HGORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”
KLECK — Sklep „Jedność”
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Materski
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”
NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego
N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”
DRUJA — Kowkin

OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nauca.
PODERODZIE — ul. Wileńska 15 — T. Garwica
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”
SLONIM — Księgarnia J. Ryppa — ul. Mickiewicza 10
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty
ST. SWIECIANY — M. Lewin, Biuro gazetowe, ul. 3 Maja 8
SZARKOWSZCZYNA — M. Mindel, Skł. apteczny
WOŁOZYŃ — Liberman, Kiosk gazetowy
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł, w tym 3 zł, w tym 7 zł Konto czekowe P.K.O. Nr. 80.350 w sprzedaży detali. cena jednego numeru 30 gr.

Opłata pocztowa nieznaczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do zamieszczenia ogłoszeń

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry 1-szpaltowy w tekście 40 gr. Za tekstem 30 gr. Komunikaty oraz nadesłane mi-
limetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz w prowadzonej o 25 proc. drożej. Zagranic-
czna o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i za tekstem
6-szpaltowy. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Termin druku Administracji nie obowiązuje.

MIN. LOZORAJTIS o wynikach konferencji bałtyckiej

Z Rygi donoszą, iż litewski minister spraw zagranicznych Lozorajtis, w związku z odbytą niedawno konferencją przedstawicieli trzech państw bałtyckich, oświadczył co następuje: „Z przyjemnością stwierdzam, że konferencja przygotowana przyniosła rezultaty pozytywne. Na konferencji przedyskutowane zostały tezy noty litewskiej z dnia 15-IV 1934 r. o konieczności koordynacji wzajemnych zagadnień polityki zagranicznej. Osiągnięte zostało ogólne porozumienie i ustalono pewne stałe metody dla osiągnięcia tego celu. Rezultaty narad zostały sformułowane i utrwalone na piśmie, wobec czego winny one wejść do zakresu przyszłej umowy.

Zagadnienia specyficzne poszczególnych państw, posiadające specjalnie doniosłe znaczenie dla ich spraw i interesów, były dyskutowane w związku z ustaleniem politycznej współpracy państw bałtyckich. Omawiane były niektóre formuły tego zagadnienia i istnieje nadzieja, że pod tym względem niebawem będzie w przyszłości osiągnięte porozumienie, tembardziej że wnioski państw bałtyckich dążą do utrwalenia istniejącej dotychczas praktyki.

Min. Lozorajtis wskazał na to, iż wytworzenie między trzema państwami bałtyckimi nowe stosunki, zgodnie z postanowieniami konferencji, wyraża się w formie specjalnej umowy. Znalezione zostały również formuły, według której istniejąca między Łotwą i Estonią umowa o współpracy i ścisłym kontakcie będzie mogła być uzupełniona w sensie przyłączenia się do niej Litwy.

Litwa zawsze miała na względzie konieczność współpracy z państwami bałtyckimi i do zagadnienia tego stosunkowo się całkiem pozytywnie, tak samo, jak Łotwa i Estonia. Na zakończenie min. Lozorajtis oświadczył, iż inne nierozstrzygnięte jeszcze kwestie, postanowiono zostawić do rozpatrzenia najbliższej konferencji, która odbędzie się w Rydze, lub Tallinie.

Prasa kowieńska z dnia 12-VII 34 roku komunikuje, iż dnia 10 b.m. min. Lozorajtis złożył wobec Gabinetu Ministrów sprawozdanie z przebiegu konferencji bałtyckiej.

Rozszerzenie uprawnień komendantów wojskowych w Kłajpedzie.

BERLIN, PAT. Z Kowna donoszą, że ukazały się nowe rozporządzenia, odnoszące się do okręgu kłajpedzkiego, zgodnie z którymi komendanci wojskowi mogą zawieszać lub rozwiązywać towarzystwa, zagrażające bezpieczeństwu państwa.

Według tych rozporządzeń członkowie kłajpedzkiego sejmiku krajowego oraz organizacji samorządu terytorialnego i gospodarczego, którzy nie wystąpią w ciągu 6-ciu miesięcy z rozwiązaniem towarzystwa, tracą prawa członków sejmiku i związków samorządowych.

RZEŹBIARZ ESTOŃSKI W WARSZAWIE



Przybyły do Warszawy znany rzeźbiarz estoński Ferdinand Luis Weber, Wykonał podobizny szeregu kierowniczych osobistości polskich, m. in. Państwa Prezydenta Rzeczypospolitej i ministra spraw zagranicznych Becka. — Na zdjęciu obite te podobizny w płaskorzeźbie.

Min. Barthou o swej podróży do Polski i francuskiej polityce zagranicznej

PARYŻ, PAT. — Na bankiecie, wydanym przez zarząd miasta Bayonne, min. Barthou wygłosił przemówienie, w którym poruszył różne sprawy z dziedziny polityki zagranicznej. Po złożeniu podziękowania ambasadorom Polski i Hiszpanii za wygłoszone przemówienia, min. Barthou zaznaczył, że jeszcze przed podróżą do Warszawy i Krakowa, wiedział, jakie są prawdziwe uczucia Polaków. Z podróży tej min. Barthou wyniósł jednak także pewne nauki. Następnie podkreślił w swoim przemówieniu ustęp mowy amb. Chłapowskiego o przyjaźni francusko-polskiej i dziękował ambasadorowi za te słowa.

Skolej omawiając ostatnie posunięcia francuskiej polityki zagranicznej min. Barthou przypomniał ostatnie rozmowy z Niemcami w czasie nieobecności Niemiec w Genewie. Powiedział wtedy Niemcom, że należy skończyć z tą nieobecnością. Wszyscy powinni wziąć udział w odpowiedzialności. Projekt francuski w Genewie został wtedy przy-
wie jednym słowem uchwalony. Następnie w Anglii zgotowano min. Barthou jaknajserdeczniejsze przyjęcie. Mógł on stwierdzić, szczerze i efektywnie poparcie, jakie Francja może znaleźć u brytyjskich mężów stanu. Nasza polityka polega istotnie na poszukiwaniu pokoju. Pokój ten jednak nie polega na zorganizowaniu bloków przeciwa-

przyjaźni i przymierze z Francją stanowi czynnik stały i niezmienny. Przemówienie zakończył słowami: krew bójczyków, jak krew legjonistów Piłsudskiego nie popłynęła darmo. Dzięki wspólnemu poświęceniu ludziom naprawiono krzywdy i niesprawiedliwości. Dziś połączone imię Polski z imieniem Francji stanowi gwarancję naszej przyjaźni i współpracy w kierunku stabilizacji stosunków pokojowych, rozwoju Europy i szczęścia całej ludzkości.

Wijający się sobie, ale na paktach regionalnych gwarantujących sygnaturą, że będą oni zabezpieczeni przeciwko wszelkim atakom, i że pakt ten będzie uszanowany.

Te pakt w połączeniu z paktem Locarno, natchnięte są tem samem uczuciem, mającym na celu złączyć Francję i inne państwa w polityce pokoju. Gdyby zwrócono się do mnie o negocjowanie rozbrojenie w zamian za uzyskanie zawarcia paktu wschodniego, nie zgodziłbym się na paralelizm, którego nie prawie nie usprawiedliwia. Nie chcę zgóry uprzedzać przyszłości, ale czynię pewną hipotezę. Jeśli pewne kwestie zostały mi postawione, powiem, że jakkolwiek byłby mój wstręt do wojny, ja ki odczuwam wraz z całym krajem, uważam, że Francja powinna przedsięwziąć środki ochronne i powinna zająć się prowadzeniem rokowań pokojowych.

Możliwe jest, że mogłyby być rozpoczęte rokowania w wyniku realizacji paktów regionalnych, ale jasno odpowiadam, nie, na to, że mogłyby one zostać rozpoczęte jako warunkiem urzeczywistnienia tych paktów regionalnych.

RYSKIE POGŁOSKI o osobistem porozumieniu Marsz. Piłsudskiego z prezyd. Smetoną

„Junakas žynas“ z dnia 13 b.m. 1934 r. donosi, iż prasa litewska z wielkim zainteresowaniem śledzi narady w sprawie stosunków polsko-litewskich.

Wskazuje się, iż rzekomo do Piłsudskiego ma przybyć Marszałek Piłsudski w celu wzięcia udziału w naradach. Panuje przekonanie, iż narady te zostały zwołane z inicjatywy Marszałka Piłsudskiego.

Dziennikarze litewscy po powrocie z Polski twierdzą, iż wśród społeczeństwa polskiego panuje silne pragnienie unormowania stosunków z Litwą. Podobno osoby stojące blisko Marszałka Piłsudskiego twierdzą, iż Marszałek zamierza osobiście spotkać się z prezydentem Litwy Smetoną i osiągnąć w ten sposób ostateczne pojednanie.

DEPESE SPORTOWE

ZLOT GWIAZDZYSTY AWIONETEK
INOWROCŁAW, PAT. — Dział odbył się w Inowrocławiu zlot gwiazdysty awionetek. Udział bierze 13 awionetek z aeroklubów poznańskiego, warszawskiego, krakowskiego, lwowskiego, gdańskiego i łódzkiego. Pierwszą nagrodę zdobył Witkowski z Łodzi na RWD — 5.

Maszyna pilotowana przez Siedleckiego z aeroklubu gdańskiego zaginęła i dotychczas jej nie odnaleziono.

SVEN HEDIN W NIEWOLI U RABUSIÓW



Wielki badacz i podróżnik szwedzki Sven Hedin, podróżujący obecnie przez wnętrza Azji, dostał się podobno do niewoli bandytów.

Uroczystości w Bayonne

PARYŻ, PAT. Dziś w Bayonne odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy ku czci poległych w wielkiej wojnie ochotników polskich i portugalskich. Na uroczystość przybyli minister Barthou, ambasador Chłapowski, przedstawiciele dyplomatyczni Portugalii i Hiszpanii oraz władz francuskich. Po przyjęciu w ratuszu goście podążyli do pomnika poległych, to jest do wielkiej tablicy marmurowej, osadzonej w murach miasta. Na tablicy tej wyrze są setki nazwisk poległych żołnierzy w szeregach francuskich. Wśród tablic dwie już były poprzednio odsłonięte, mianowicie ku czci poległych żołnierzy czechosłow. i hiszp.

Barthou, Chłapowski i portugalski charge d'affaires złożyli wieńce, orkiestra odegrała hymn i rozpoczęły się przemówienia. Ambasador Chłapowski wypowiedział znaczenie uroczystości i składając hołd synom Bayonne, zmarłym za ojczyznę i tym ochotnikom polskim, którzy pośpieszyli na pierwsze wezwanie do szeregów francuskich, aby bronić wolności Francji, walczyć jednocześnie o wolność Polski. Podkreślił też wagę obecności min. Barthou, który specjalnie przybył do Bayonne, aby osobiście złożyć hołd pamięci synów tej ziemi, a jednocześnie hołd pamięci synów kraju, którego

przeżył i przymierze z Francją stanowi czynnik stały i niezmienny.

Przemówienie zakończył słowami: krew bójczyków, jak krew legjonistów Piłsudskiego nie popłynęła darmo. Dzięki wspólnemu poświęceniu ludziom naprawiono krzywdy i niesprawiedliwości. Dziś połączone imię Polski z imieniem Francji stanowi gwarancję naszej przyjaźni i współpracy w kierunku stabilizacji stosunków pokojowych, rozwoju Europy i szczęścia całej ludzkości.

Delegat związku b. kombatanów bajorńskich wręczył następnemu ambasadorowi Chłapowskiemu piękny sztandar dla 43 pułku piechoty polskiej. Potem przemawiał przewodniczący ochotników polskich dr. Hutnagel, dalej dwaj portugalczyki, mer Bayonne i min. Barthou. Barthou podziękował za słowa wypowiedziane pod adresem Francji, wspominał o dawnej przyjaźni z ambasadorem Chłapowskim, o podróży do Warszawy i Krakowa, o tem, jak w 21 r. razem z Briandem i delegatami polskimi, na których czele stał marszałek Piłsudski, człowiek, którego całe życie jest pełne odwagi i chwały, położył podpis swój pod traktatem, łączącym oba kraje. Dalej mówił o usiłowaniu Francji zabezpieczenia pokoju, o aljansie polsko-francuskim i w zakończeniu złożył hołd pamięci poległych bajorczyków.

Spotkanie Dollfussa z Mussolinim

WIEN, PAT. Kanclerz Dollfuss odwiedził premiera Mussoliniego w Riccione z koncem bieżącego miesiąca. Na zaproszenie małżonki Mussoliniego wyjechała wczoraj do Riccio

ne pani Dollfussowa z dwojgiem dziećmi. Zamieszkała ona w willi Mussoliniego. Prasa wiedeńska podkreśla serdeczne stosunki panujące między Mussolinim, a kanclerzem Dollfusem.

ALARM W AUSTRJI

WIEN, PAT. Ubiegłej nocy w kilku dzielnicach miasta przzerwano dopływ prądu. W związku z tem krążyły pogłoski, że zrobili to socjaldemokraci. Mówiono też o wkroczeniu do Austrii partyzantów socjal- demokratycznych. Pogłoski te okazały się fałszywe. Elektryczność stwierdziła, że pod Grazem wysadzono w powietrze maszt

elektrycznych przewodów, wskutek czego Graz i część Wiednia pozbawiono prądu. Władze posadzają o te sprawy narodowych socjalistów. Wczoraj w Grazu podłożono pod kilka skrzynek pocztowych równocześnie petardy. Jeden listonosz, wyjmujący listy ze skrzynki, został ciężko ranny.

SOWIETY CHCĄ WEIŚĆ do Ligi Narodów

BERLIN, PAT. Genewski korespondent biura informacyjnego donosi, że wedle niepotwierdzonej narazie pogłoski, Sowiety zamierzają złożyć oficjalny wniosek o przyjęcie do Ligi Narodów już za 2 tygodnie. Litwów podczas swej ostatniej bytności w Genewie miał omówić w sekretarjacie szczerze przystąpienia Sowiety do Ligi, jak i wysokość przypadającej na ZSRR składki.

PARYŻ, PAT. Genewski korespondent agencji Havasa donosi, że półoficjalne rozmowy w sprawie przyjęcia ZSSR do Ligi, są już daleko posunięte. Wejście Sowiety do Ligi nastąpi prawdopodobnie na nadzwyczajnej sesji, która rozpoczęła się 10. 9. Jednakże w kołach oficjalnych Ligi Narodów stwierdzają, że nie dotychczas nie wiadomo, kiedy ZSSR, oficjalnie wystąpi z prośbą o przyjęcie.

Walki w Turkiestanie chińskim

MOSKWA, PAT. Z Taszkentu donoszą, że wedle wiadomości otrzymanych z granicy Turkiestanu chińskiego w wyniku walki, jaka wywalała się w południowej części prowincji Singiang między wojskami rządu prowincji, a

oddział, gen. Maczuna, tenże przekroczył 10 b. m. granicę sowiecką w rejonie Irkiesztanu w towarzystwie 3 oficerów i kilkudziesięciu kawalerzystów i został wraz z nimi rozbrojony i internowany.

Demonstracje komunist. w Londynie przed ambasadą niemiecką

LONDYN, PAT. Wczoraj późnym wieczorem doszło w Londynie w pobliżu ambasady niemieckiej do zaburzeń. Około 300 komunistów usiłowało przedostać się do gmachu, aby złożyć ambasadorowi protest przeciwko uwiezieniu dwóch niemieckich komunistów

Torglera i Thealmanna. Policja oteczyła kordonem doszła do zaburzeń. Tymczasem komuniści wzrosli do przeszło 1,000 osób i demonstrowali jeszcze przez 2 godziny na pl. Piccadilly i dopiero o północy rozeszli się.

W terenie i na torach

WCZORAJSZE WYŚCIGI KONNE 8-my dzień gonitw

Na wczorajszych wyścigach publiczność nie zjawiała się tak licznie, jakby się tego można spodziewać spowodowało niedzieli, prawdopodobnie dlatego, że przedpołudniowy deszcz ochłodził zapalonych amatorów. Tymczasem po południu wypogodziło się wspaniale, a dzięki deszczowi, ani na szosie dojazdowej, ani na torze nie było kurzu. Bardzo emocjonujący przebieg gonitwy sprawił, że ci, którzy przybyli na tor, z pewnością nie żałowali tego. Gońitwy uświetnił swą obecnością goście z poza Wilna, a więc prezes Polskiego Związku Jeździeckiego i b. szef departamentu kawalerji pułk. dypl. Brochwicz - Lewiński, z otoczenia Pana Marszałka płk. dypl. Głabisz, reprezentant p. Ministra rolnictwa radca min. Glass i reprezentant obecnego szefa dep. kaw. płk. dypl. Dunin - Zuchowski.

Gonitwy rozpoczął wojskowy bieg na przełaj im. 1 p. Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego, o nagrodę honorową tego pułku i 400 zł., na dystansie około 4,500 m.

Wygrał Wódz 2 p. Szwoł. pod rtm. Nestorowiczem, drugi był Tobiasz 3 p. strz. kon., trzecia Złota Pani pod por. Korytkowskim. Startowało 6 koni Zwyc. o trzy dług., dwie długości z tyłu trzeci.

Następną gonitwą był bieg z płotami na dystansie około 3,200 m., o nagrodę 500 zł. Wygrała go pięknie wysyłana Branka II rtm. Nestorowicza, pod właścicielem, drugi był Djonizos K. O. P. pod rtm. Kociejowskim, trzeci Eli. W. Sucheckiego, pod właścicielem. Start cztery konie, Zwyc. trzema dług. Trzeci o cztery dług. z tyłu.

Zkolej nastąpił bieg na przełaj im. Prezesa Polskiego Związku Jeździeckiego, o nagrodę hon. plk. dypl. Brochwicz - Lewińskiego i 700 zł., na przesłaniu około 5,000 m. Zwyciężył tu, po skutecznym finiszu Rowny p. Choroszewskiego pod por. Bohdanowiczem, druga była insolente 10 p. ul. Litewskich pod por. Szadkowskim, trzeci Zadny 23 p. ul. pod por. Iwińskim, Zwyc. trzema długościami.

Najważniejszą piętą nagrodę dnia rozegrano w gonitwie czwartej, a mianowicie Steeple chase na dystansie około 4,800 m. im. Ministra Rolnictwa, o nagrodę hon. p. min. Nakomieczników Młukowskiego i 3,000 zł.

ZWYCIĘSTWO POLSKICH HAZENISTEK W JUGOSŁAWJI

Hazeniści polskie, które po rozegraniu międzynarodowego spotkania z Jugosławią, pozostały jeszcze na kilka innych meczów w tym kraju, odniosły wczoraj pierwsze swoje zwycięstwo.

Gracją jako zespół Warszawy, Polki pokonały w miejscowości Varaždina miejscowy zespół Slavji w stosunku 6:2. Do przerwy prowadziły jugosłowianki 2:1.

Branki dla naszej drużyny, która w całości grała bardzo dobrze, strzeliły: Polomska (Łódź) — cztery, Kamiecka (Pol.) i Gruszczyńska (Łódź) — po jednej.

AUSTRALJA PROWADZI 2:1 Z CZECHOSŁOWACJĄ

W drugim dniu finałowego meczu tenisowego o puchar Davisa w strefie europejskiej pomiędzy Czechosłowacją a Australią, para australijska Crawford — Quist pokonała parę czeską Menzel — Hecht 6:4, 6:3, 6:4. Po drugim dniu prowadzi Australja 2:1.

Dzisiaj w niedzielę odbędzie się sensoryjne spotkanie Menzel — Crawford, które prawdopodobnie rozstrzygnie o całym meczu.

"TOUR DE FRANCE" — 10 ETAP

W biegu kolarskim "dokoła Francji", na dziesiątym skości etapie Digne — Nicea, dystans 156 km. zwyciężył Le Greves w czasie 4 g. 58 m. 26 sek.

Drugie miejsce zajął Lapebie. 3) Louviot, 4) Verwaecke, 5) Vietto, 6) Buchl.

W klasyfikacji ogólnej dziesięciu etapów prowadzi Magne — 68 godz. 21 min. 35 sek., 2) Martano — 68 g. 27 min. 48 sek., 3) Morelli — 68 g. 52 min.

W klasyfikacji drużynowej prowadzi Francja — 206 g. 13 min. 42 sek. 2) Hiszpanja i Szwajcaria — po 207 g. 38 min. 9 sek., 3) Włochy — 207 g. 43 min. 59 sek., 4) Niemcy 208 godzin 44 min. 11 sek., 5) Belgja — 210 godz. 40 min.

CZESKI APELUJĄ DO OPIARNOŚCI PUBLICZNEJ

PRAGA, PAT. — Czechosłowacki Związek Lekkoatletyczny wydał w tych dniach publiczny odezwę, w której apeluje do ofiar sympatyków sportu o składanie ofiar na rzecz wysłania ekspedycji zawodników czeskich na mistrzostwa Europy w Turynie i mistrzostwa kobiece igrzyska w Londynie.

W biegu tym z nieznanych nam bliżej przyczyn wycofał Bakarata, a w ostatniej chwili, spacerującego już po paddocku, osiadanego Emira II, mimo to jednak gonitwa była niezmiernie ciekawa i niemal od początku do końca prowadzona w ostrem tempie przez Gwidona, potomka słynnego Księcia Pana. Kapryśny Gwido jeźdźzony przez właściciela p. Jędrzejewskiego, tym razem wygrał jak chciał, sensację natomiast sprawia Jataka, wyjechana doskonale na drugie miejsce przez por. Zwana, Szczególnie chwalebna u tego b. dobrego jeźdźcy, t. zw. „jazda głowa”, t. j. z wycuciem i wyszukanem możliwością każdego konia którego dosiada, wypada tu z uznaniem podkreślić. Trzecie miejsce zajęła Gloria, pod por. Danielykiem.

Gonitwę piątą stanowił wojskowy bieg na przełaj im. Szefa departamentu kawalerji m. S. Wojsk. o nagrodę hon., ofiarowaną przez płk. dypl. Karca i 1,000 zł.

Jakkolwiek wnosząc o odbytych dotąd gonitw, wydawać się mogło, że dzień będzie miał przebieg spokojny, bez wypadków, upadków i spadnięć, to jednak zmieniło się to w tym biegu. Wygrał go Naulaka por. Rozwadowskiego pod por. Zelewskim niezliczoną ilością długości, przed Witrazem (3 p. strz. kon.) pod rtm. Kociejowskim. Witraz prowadził cały bieg, ale na ostatniej przeszkodzie silnie zakulał. Por. Rylke spadł na przeszkodzie z Gaduly (por. S. Rozwadowskiego). Konia dosiadł w roztopnem docenianiu wartości trzeciej nagrody por. Korytkowski i ukończył bieg. Czwarci koń upadł.

W gonitwie ostatniej Steeple chase im. Prezesa Wileńskiego Towarzystwa Hod. Konj. i Popierania Sportu Konnego o nagrodę honorową, ofiarowaną przez gen. M. Przewłockiego i 1,000 zł., zrehabilitował się doskonale Pech p. Rybickiego pod właścicielem, druga była Gazella II, 13 D. A. K. pod por. Zwanem o pięnaście długości za pierwszym. Trzeci koń, startujący w tym biegu, Ortel 14 p. ul. Jazłowieckich pozbili się jeźdźca na przeszkodzie i utrudniając niezmiernie gonitwę Gazelle II, skacząc przez wszystkie przeszkody minął celownik jako pierwszy. Ten rzadko widywany dowód dyscypliny wyścigowej Ortela przyciągnął publiczność owaacyjnie, a jedna z obecnych artystek zaproponowała obecnemu na torze dyrektorowi cyrku p. Stawewskiemu nabycie Ortela dla swego przedsiębiorstwa. Rzecz prosta, że biorący udział w gonitwie jeźdźcy, z mniejszym zachwytem odnoszą się do takich samodzielnich końskich wyczynów, gdyż luzem biegnący koń jest podczas skakania przeszkod bardzo niebezpieczny.

Po wyścigach nastąpił jak zwykle uroczyste rozdanie nagród przez obecnych na torze ofiarodawców, wgl. ich reprezentantów.

Następny dzień wyścigów pojutrze, 17 lipca, we wtorek.

U nas i gdzieindziej

W dniu 29 b. m. w Warszawie na torze kolarskim na Dynasach odbędą się ogólnopolskie zawody kolarskie o torowe mistrzostwa Polski.

Na pływalni AZS w Parku Paderewskiego w Warszawie odbył się w sobotę mecz piłki wodnej o mistrzostwo Polski pomiędzy AZS, a krakowską Makabi, zakończony wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (1:1).

Mecz towarzyski pomiędzy Wartą poznańską, a poznańską A-klasową Legją zakończył się po ostrej walce wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (0:0).

W Międzynarodowych zawodach tenisowych w Gdańsku, które rozpoczynają się w dniu 21 b. m., startować mają dwie nasze czołowe rakiety kobiece, Jędrzejowska i Dubieńska.

Czeski Związek Atletyczny wysłał na światowe igrzyska kobiece do Londynu sześć najlepszych swoich zawodniczek, a mianowicie: Koubkova, Pekarova, Slawiakova, Doudova, Krausova i Skalova.

Na czele tej małej ekspedycji jedzie aż czterech „oficjalów”, którzy jednak koszty podróży i utrzymania w Londynie pokrywają wyłącznie z własnej kieszeni.

Na torze kolarskim Appio w Rzymie odbyły się kolarskie mistrzostwa Włoch. W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli:

W wyścigu sprinterów — amatorów 1) Pola, 2) Rigoni, 3) Mozzo. W wyścigu sprinterów zawodowców: 1) Pellizzari, 2) Bergamini, 3) Linari, 4) Lazaretti. Nie startował najlepszy zawodnik Martinetti, przebywający na tournée w Ameryce. W wyścigu amatorów na 75 km. zwyciężył Severgnini — 1:02:44.6 sek., przed Brescinii.

Tryumfy Kusocińskiego i Heljasza w Londynie

W numerze wczorajszym podaliśmy krótką wzmiankę o tryumfach naszych lekkoatletów, którą niniejszem uzupełniamy.

Na wielkim stadionie londyńskim White City wobec 20,000 widzów rozegrane zostały w sobotę doroczne międzynarodowe zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Anglii. Na zawodach wielki sukces odnieśli nasi zawodnicy Kusociński i Heljasz, zajmując pierwsze miejsca w swoich konkurencjach.

Heljasz w rzucie kulą obronił zdobyty w zeszłym roku tytuł mistrza Anglii, zajmując i w tym roku pierwsze miejsce. Wynik przez niego uzyskany 14 m. 89 cm. jest gorszy od zeszłorocznego (prawie o metr). Gdyby Heljaszowi udało się i w przyszłym roku zdobyć mistrzostwo Anglii, puchar zdobyty już przez niego dwukrotnie, przejdzie na jego własność.

W biegu na 3 mile ang. Kusociński zajął bezapelacyjnie pierwsze miejsce, zostawiając daleko za sobą wszystkich współzawodników. Uzyskał on

czas 14 min. 13,6 sek. Pierwszą milę przebiegł w 4 min. 21,2 sek., a dwie następne w 9 min. 25,8 sek. Wynik uzyskany przez Kusocińskiego jest o 4,4 sek. gorszy od wyniku zeszłorocznego mistrza Anglii Fina Lehtinena, a o 23 sek. gorszy od światowego rekordu Lehtinena, ustanowionego przed 2 laty w Helsingforsie (13:50,6). Kusociński biegł świetnie i tak równomiernie, że wywołał nieopisany entuzjazm i gromyśnych tłumów, zapeniających White City. Ostatnie dwa okrążenia, w których Kusociński wyprzedził innych zawodników o przeszło 120 jardów, przebyte zostały przy żywiołowej owacji tłumów, zachwyconych wspaniałym stylem Polaka, Kusociński, jak się okazało, znajduje się obecnie w swej szczytowej formie. Cały bieg przebiegł on bez żadnego wysiłku.

Kusociński i Heljasz opuścili w sobotę wieczorem Londyn, udając się na międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Kolonii.

WILNO PRZEGRYWA ZE LWOWEM 59:64

Pierwsze miejsce z Wilna zajmują tylko Zylewicz na 800 m. i Fiedoruk w kulii oraz w dysku. We wszystkich innych konkurencjach triumfują Lwowianie.

LWÓW, PAT. We Lwowie rozegrano dzisiaj międzymiastowy mecz lekkoatletyczny Lwów — Wilno, zakończony zwycięstwem Lwowa w stosunku 64:59 punktów. Mecz rozegrano w fatalnych warunkach atmosferycznych, podczas ulewnego deszczu. Wyniki są następujące:

Bieg na 110 m. przez płotki — pierwsze miejsce zajął Lwowianin Haśtel w czasie 15,9 sek., przed Wieczorkiem z Wilna.

Bieg na 100 m. — 1) Lwowianin Łańcusiński 11,1 sek., 2) Zardin z Wilna 11,1 sek.

Bieg na 800 m. wygrał Wilnianin Zylewicz w czasie 2 min. 2,6 sek., 2) Jasiński ze Lwowa.

W skoku o tyczce pierwszy był

Morończyk ze Lwowa 350 cm., 2) Wieczorek z Wilna 320 cm.

W rzucie kulą pierwszy Fiedoruk z Wilna 13 m. 92 cm., 2gi był również Wilnianin Zieniewicz 13 m. 9 cm.

W biegu na 400 m. — 1) Lwowianin Sliwak 52,6 sek., 2) Żyliński z Wilna 54 sek.

W skoku wwyż — 1) Niemiec ze Lwowa 182,5 cm., 2) Lwowianin Górniak.

W skoku wdal — 1) Morończyk 669 cm., 2) Wilnianin Żardzin 657 cm.

W rzucie dyskiem — 1) Fiedoruk z Wilna 39 m. 59 cm., 2) Zieniewicz z Wilna 36,66 m.

Bieg na 3,000 m. — 1) Sawaryn w czasie 9 min. 25,4 sek., 2) Zylewicz z Wilna 9 min. 27,4 sek.

Rzut oszczepem — 1) Sliwak 48 m. 28 cm., 2) Fedoruk 47 m. 57 cm.

W sztafecie szwedzkiej pierwsze miejsce zajął zespół lwowski w czasie 2 min. 7,5 sek., 2) drużyna wileńska w czasie 2 min. 9,6 sek.

Z ostatniej chwili

Sensacyjny półfinał bojów ligowych

RUCH PRZEGRYWA Z POLONJĄ A Ł. K. S. Z WARSZAWIANKĄ

KATOWICE, PAT. W Wielkich Hajdukach odbył się mecz piłkarzy o mistrzostwo Ligi między Polonią z Warszawy a Śląskim Ruchem. Mecz zakończył się sensoryjnym zwycięstwem Polonii nad niepokonaną dotychczas drużyną Śląską w stosunku 2:1 do przerwy 2:0. Zwycięstwo drużyny warszawskiej było zupełnie zasłużone. Polonia była bardziej zgrana i grała bardziej planowo. Ślązacy nie mogli sobie poradzić z przeciwnikiem, grali ostro a chwilami nawet brutalnie.

Spotkanie zakończyło się skandalicznie, gdyż publiczność w liczbie 4,000 osób wdarła się na boisko i pobili graczy Polonii. Sprawa ta prawdopodobnie będzie miała dalsze konsekwencje.

SIEDLCE, PAT. — W Siedlcach w meczu piłkarskim o mistrzostwo Ligi Gabarnia wygrała ze Strzelcem w stosunku 3:1 (1:0). Przez cały czas gry padał ulewny deszcz.

WARSZAWA, PAT. — Dzisiaj na boisku Warszawianki odbył się mecz piłki nożnej o mistrzostwo ligi między Warszawianką a ŁKS. Zasłużenie zwyciężyła Warszawianka w stosunku 3:0 (2:0). Zwycięstwo słusznie należy się Warszawiance, mimo, że w polu byli lepsi łodzianie. Gra ostra, chwylami brutalna. Widzów 2,000.

NIETYKLIKI FINISZ NA 150 KM.

KATOWICE, PAT. — Do mistrzostwa kolarskiego szosowego Polski na dystansie 150 km. na Śląsku zgłosiło się 82 zawodników. Na finiszu pierwszy wpadł Olecki (czy Olecki?), jednakże komisja zdyskwalifikowała go za udzielenie pomocy podczas wyścigu. Po nieważ finisz był masowy, trudno odrąz wyznaczyć zwycięzcę. Będzie można to zrobić dopiero po wywołaniu kliszy fotograficznej. Je dnym z faworytów jest Kiełbasa. Czas zwycięzcy będzie wynosił 4 godziny, 32 minuty.

LEKKOATLETYKI NIEMIEC BIJĄ POLKI 64:35

Międzynarodowe kobiece zawody lekkoatletyczne, odbyte wczoraj

raj w Warszawie, przyniosły nam ciężką porażkę w stosunku 35:64, po części usprawiedliwioną brakiem na starcie Walaśiewiczówny, której ścięgnię nie jest jeszcze wyleczone całkowicie.

Dla barw polskich jedynie nie zawodna Wajsówna w dysku zdołała być pierwszą, z wynikiem 42, 89,0 19 cm., zaledwie gorszym od jej rekordu światowego, oraz Kwaśniewska osiągając w rzucie oszczepem 37,80 m.

Z Niemek fenomenalna Mauer mayer ustanowiła w kulii nowy rekord światowy, niewiarygodnym niemal wynikiem 14,36 bijąc do tychczasowy rekord o 68 cm. Szezegóły podamy jutro.

AUSTRALJA BIJE CZECHOSŁOWACJĘ

PRAGA, PAT. W meczu finałowym o puchar Davisa w strefie europejskiej wygrała Australja, pokonując Czechosłowację 3:2. Sensacją tego spotkania było pokonanie Crawforda przez Czecha Menzla.

NAD WILJĄ I WILENKĄ

MIASTO PIĘKNYCH PLAŻ

O Wilnie będzie mowa, o Wilnie, mieście, które takie plaże posiada, a jakoby ich nie posiadało.

Przed kilku jeszcze laty, tuż poza bulwarami miasta ciągnęły się dzikie plaże, napój piaskowe, napój kamieniste, zaśmiecone tem, co woda i ludzie nanosili.

Kapieliśka te były uczęszczane przez ludków z przedmieść i młodzież ulicy, niewybredną pod względem jakości wody, ale plaże te skasowane zostały.

1-o z powodu budowy wielkiego nasypu wzdłuż całego pobrzeża miejskiego. 2-o zakazem władz, które mając na względzie higieniczne konieczności, zamknęły dostęp do kapieli, w tej partii rzeki która jest zanieczyszczona ściekami kanatowymi, które od Antokola wzdłuż całego miasta spływają do rzeki. Wołokumpia miała się stać plażą miasta. Wołokumpia i przyległych plaż kilka z większym lub mniejszym wygodami dla kąpiących urządzona. Zdałoby się, że tak piękne plaże, otoczone zewsząd lasami sosnowymi, mające po przeciwnej stronie wspaniałą perspektywę gór i białego

BRONISŁAW HAJEL
Sodalis Marianus
po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami zmarł dnia 14.VII 1934 r.
Wyprowadzenie zwłok z domu 2st. by p. zy ul. Bobrujskiej (Kocła 4) do kościoła po Bernardyńskiego nastąpi dnia 16.VII o g. 6 wieczór.
W dniu 17.VII odbędzie się tamże nabożeństwo żałobne. Po nabożeństwie pogrzeb na cmentarzu Rossa
O czym zawiadamiają pogrzebi w smutku
ZONA I DZIECI.

LEONARD SZYSZKO
Emerytowany zastępca naczelnika warsztatów P.K.P.
Opatrzony Świętymi Sakramentami zasnął w Panu dn. 14 lipca 1934 r.
Eksportacja zwłok do kościoła św. Piotra i Pawła nastąpi dn. 16 lipca o godz. 19, msza św. poczem pogrzeb na cmentarzu Rossa dn. 17 o godz. 8 m. 30
O czym zawiadamia
RODZINA.

PODZIĘKOWANIE.
Tym wszystkim, którzy okazali tyle pomocy i serca przy ostatniej chorobie i pogrzebie ś. p. męża mego
kpt. Witolda Goreckiego
a w szczególności St. Kapelanowi księdzu Żywickiemu, Panu Pułkownikowi Kędziorze, Kapitanowi Bursie, Panom Doktorom: profesorowi Michejdzie, doktorowi Zaleskiemu, doktorowi Garniewiczowi, wszystkim lekarzom i personelowi chirurgicznego oddziału Szpitala Wojskowego oraz wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej posłudze składam najserdeczniejsze podziękowanie
TERESA GORECKA.

Newy starosta grodzki
WILNO.— Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach. Nowy starosta grodzki przybył już do Wilna i złożył wizytę p. wojewodzie.

Newy fała redukcji w samorządzie wileńskim
WILNO — Mimo przeprowadzenia w Zarządzie miejskim daleko idących redukcji personalnych i ograniczenia personelu pod względem liczbowym do minimum, dowiadujemy się, że władze miejskie zamierzają ponownie przeprowadzić redukcję, która wywodzi z konieczności poczynienia dalszych oszczędności. W pierwszej kolejności zwalniani mają być wszyscy ci pracownicy, którzy poza pracą w magistracie mają jakieś inne zajęcia, choćby nawet dorywcze.

JUTRO CIĄGIENIE 2 KLASY
GŁÓWNE WYGRANE:
zł. 200,000, 2 po 50,000 zł. i wiele innych
1) LOSU dla posiadacza losu klasy poprzedniej 10 zł.
4) LOSU dla nowonabywczy 20 zł.
Kolektura Loterii Państwowej
LICHTLOS
„DROGA DO SZCZĘŚCIA“
Wielka 44. Wilno Mickiewicza 10
Oddział: Gdynia, św. Janka 10.

KRONIKA WILEŃSKA
PONIEDZ. Dnia 16 Szt. N.M.P. Jutra Aleksiego
Zachód słońca p. 3.32
Zachód słońca p. 7.51
KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ USB.
Z dnia 15 lipca 1934 r.
Ciśnienie średnie: 758.
Temperatura średnia: +22.
Temperatura najwyższa: +28.
Temperatura najniższa: +16.
Opad: 1,2.
Wiatr: półn. - wschodni.
Tendencja: bez zmian.
Uwagi: w południe przelotne opady deszczowe.

ROK AKADEMICKI ROZPOCZYNA SIĘ Z DNIEM 1 WRZEŚNIA
WILNO — Ukazało się rozporządzenie w sprawie zajęć na wyższych uczelniach w roku akademickim 1934 — 1935. Początek akademickiego roku ustalony zostaje na dzień 1 września. Początek zajęć praktycznych i wykładowych, wyznaczony został na dzień 8 października. W terminie od 26 września do 4 października rozstrzygnięte mają być formalności związane z przyjęciem nowych słuchaczy przez sprawdzenie dokumentów, egzaminów kwalifikacyjnych i t.p.

URZĘDOWA
— Minister Kosiński w Wilnie. Wczoraj pociągiem rannym z Warszawy przybył do Wilna minister spraw wewnętrznych p. Marjan Kosiński, który bezpośrednio z dworca udał się do swego majątku w okolicy Bezdany.

MIĘSKA
— Posiedzenie Komitetu Rozbudowy. W ciągu bieżącego tygodnia zwolane ma być posiedzenie Komitetu Rozbudowy. Posiedzenie to będzie poświęcone wyłącznie rozpatrywaniu podań na przebudowę i remonty mieszkań. Kredyty na wszystkie inne rodzaje budownictwa zostały już całkowicie wyczerpane.

MIĘSKA
— Posiedzenie Komitetu Rozbudowy. W związku z tym, że w sprawie budownictwa zostały już całkowicie wyczerpane.

MIĘSKA
— Posiedzenie Komitetu Rozbudowy. W związku z tym, że w sprawie budownictwa zostały już całkowicie wyczerpane.

